

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**REGION****Środki ostrożności
przed koronawirusem**

str. 3

GMINA PŁUŻNICA**Złoto, szmaragdy
i diamenty...**

str. 4

WĄBRZEŻNO**Z miłości do literatury
i natury**

str. 8

WĄBRZEŻNO**Tłusty czwartek
w bibliotece**

str. 25

CZWARTEK

27 LUTEGO 2020

ISSN: 2080-0878

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 8/2020 (566)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Egipskie ciemności na Grudziądzkiej

WĄBRZEŻNO ▶ Nasz Czytelnik zgłosił fakt zagrożenia dla zdrowia przechodniów w ciągu pieszym przy ulicy Grudziądzkiej w Wąbrzeźnie



Zgodnie z informacją zgłaszającego zagrożenie wynika z niewłaściwego oświetlenia terenu na wysokości bloku mieszkalnego oznaczonego numerem 50. Kilkunastometrowe odcinki toną po zmroku w ciemności. Nasz rozmówca był świadkiem potknięcia się kobiety na schodach i jej walki o utrzymanie równowagi.

– Być może przyczyną słabego światła latarni i późnego się ich włączania jest mocne oświetlenie pobliskiego boiska, na którym często do godzin wieczornych prowadzone są zajęcia. Nie zmienia to jednak faktu, że o wypadek nie trudno. Ciąg pieszmy jest

bardzo popularny wśród mieszkańców korzystających z pasażu handlowego, supermarketu i punktów usługowych w tym miejscu i w pobliżu zlokalizowanych. Poza tym tą drogą chodzą też dzieci po zajęciach w SP 3. Często dodatkowe lekcje kończą się po zmroku i takie zaciemnione miejsca sprzyjają różnym niepożądanym zdarzeniom. Ponadto chodniki przy wspomnianym bloku ze wszystkich stron mają schody, więc przy słabej widoczności są dodatkowym utrudnieniem, zwłaszcza dla starszych ludzi. Korzystanie z drugiej strony ulicy też nie załatwia sprawy, bo i tam jest odcinek niedoświetlo-

ny – dowodzi Czytelnik CWA.

Kierownik Marzanna Wiśniewska z urzędu miasta poinformowała nas, że chodniki przy bloku nr 50 należą do Spółdzielni Mieszkaniowej w Wąbrzeźnie, a latarnie po drugiej stronie ulicy są aktualnie wymieniane na ledowe i być może nastąpiła chwilowa awaria w związku z tymi pracami. Nie otrzymała żadnych sygnałów o niewłaściwym oświetleniu, a wręcz przeciwnie, mieszkańcy pozytywnie wypowiadają się o efektach wymiany latarni ulicznych.

Starszy inspektor Andrzej Włodarski ze Spółdzielni Mieszkaniowej także nie miał żadnych zgłoszeń dotyczących niedoświetlenia opisywanych terenów. Odnosił się do ewentualnego zakłócania działalności czujników latarni przez boiskowe oświetlenie i stwierdził, że można problem rozwiązać poprzez zamontowanie odpowiednich osłon lub właściwe obrócenie czujnika.

W sobotę 22 stycznia w godzinach wieczornych sprawdziliśmy oświetlenie chodników przy ulicy Grudziądzkiej na wysokości bloku nr 50.

dokończenie na str. 2

Gmina Dębowa Łąka

Wpadka diler

Policjanci wezwani zostali do awantury domowej, gdzie syn miał być nienaturalnie pobudzony i atakować swoją matkę. Interwencja poza Niebieską Kartą skończyła się dla niego zatrzymaniem, ponieważ mundurowi znaleźli narkotyki.

W ubiegłą środę po godz. 20:00 policjanci ogniwa patrolowo-interwencyjnego wezwani zostali do Lipnicy, gdzie 27-letni mężczyzna miał awanturować się w domu. Obecna na miejscu matka agresora powiedziała policjantom, że syn wrócił do domu bardzo pobudzony i wszczyna awantury.

Kiedy funkcjonariusze weszli do jego pokoju, mężczyzna stanowczo zaprzeczył, jakoby robił coś złego, ale nagle stał się agresywny wobec nich. Nie reagował na wezwania, aby uspokoił się i

wylegitymował, przechodząc po chwili od słów do czynów.

Policjanci szybko obezwładnili mężczyznę i założyli mu kajdanki. Ku ich zdziwieniu na stole w jego pokoju zauważyli wagę elektroniczną, woreczek z białym proszkiem oraz zielony susz roślinny. Badania narkotesterem nie pozostawiły wątpliwości.

Mężczyzna został zatrzymany w związku z posiadaniem 0,66 grama amfetaminy oraz 240 gramów marihuany. Grozi mu teraz do 3 lat więzienia.

(ak)

REKLAMA

GŁÓTÓWKA
w BANKU
OD
KREDYTÓW?
BEZ GADANIA!

Wąbrzeźno
ul. Kościuszki 2a
czynne pon.-pt. 9.00-17.00.

Bank Kredytów

Santander
Consumer Bank

Nowe numery telefonów na policję

REGION ▶ Od poniedziałku 24 lutego br. zmieniły się numery telefonów do komend policji w całym kraju. Aby dodzwonić się do jednostki policji, zamiast numeru kierunkowego będzie trzeba wybrać wyróżnik resortowy MSWiA – 47, po nim wskaźnik obszaru (w naszym województwie – 75), następnie dalszą, dotychczasową część numeru



Oznacza to, iż dzwoniąc do Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie powinniśmy wybrać numer (np. do dyżurnego jednostki): +48 47 75 687 72 00 lub +48 47 75 687 71 21. Jak informuje Komenda Główna Policji, ze względu na skalę przedsięwzięcia planowany jest sześciomiesięczny okres, podczas którego równolegle będą funkcjonowały dotychczas używane numery lokalne.

Czym spowodowana jest powyższa zmiana? – Efektem uru-

chomienia wyróżnika będzie kompleksowa zmiana sposobu wybierania oraz kierowania połączeń dla stacjonarnych telefonów resortowych, w tym Policji, która ma krytyczne znaczenie dla obywateli, ale również dla samych policjantów i pracowników Policji – informuje KGP. – Wyróżnik AB=47 należy traktować jako jednolity numer kierunkowy do sieci resortowej w skali całego kraju. Do tej pory każda jednostka Policji zapewniała kierowanie ruchu pomiędzy pu-

bliczną siecią telekomunikacyjną (PSTN) a siecią resortową we własnym zakresie, co powodowało, że numeracja każdego z województw odzwierciedlała publiczną numerację opartą o podział na 49 stref numeracyjnych. Zmianie uległ sposób wybierania numeru resortowego z sieci publicznych stacjonarnych i komórkowych – czytamy na stronie internetowej KGP.

Postać numeru resortowego w sieci publicznej jako tzw. numer KNA (Krajowy Numer Abonenta): KNA = AB SP xxx xx xx / 47 SP xxx xx xx. Postać numeru resortowego w sieci międzynarodowej (Country Code dla Polski +48): CC AB SP xxx xx xx, czyli +48 47 SP xxx xx xx. Wskaźnik obszarów SP w województwie kujawsko-pomorskim to 75 co znaczy, że dzwoniąc do komendy policji w Wąbrzeźnie powinniśmy wybrać numer, np. do dyżurnego jednostki: +48 47 75 687 72 00 lub +48 47 75 687 71 21.

(oprac. krzan)
fot. ilustracyjne

Książki

14-latek (nie)poszalał na crossie

Dzielnicy w Książkach zauważył młodego mężczyznę na mini crossie, który kierował motorowerem bez kasku na głowie. Ten jednak nie zamierzał zatrzymać się do kontroli.



Do zdarzenia doszło w niedzielę (23.02.2020 r.) przed godz. 15:00. Dzielnicy w trakcie patrolu wsi Książki zauważył młodego jadącego motorowerem stylizowanym na terenowego crossa. Ku jego zaskoczeniu kie-

rowca nie miał założonego kasku, więc policjant postanowił zatrzymać go do kontroli, włączając sygnały świetlne i dźwiękowe.

Kierowca miał jednak inny plan. Przyspieszył, próbując zgubić jadący za nim radiowóz.

Doświadczenie funkcjonariusza szybko wzięło górę i już kilkaset metrów dalej kierowca motoroweru stał na poboczu drogi. Brak kasku był dopiero przysłowiowym wierzchołkiem góry lodowej. Okazało się bowiem, że za kierownicą siedział 14-letni mieszkaniec powiatu brodnickiego, który nie posiadał jeszcze uprawnień do kierowania motorowerami.

Sam pojazd nie był w ogóle zarejestrowany, ani ubezpieczony, nie posiadał oświetlenia, sprawnych hamulców, tłumika i lusterek wstecznych! Wezwana na miejsce mama młodego amatora dwóch kółek oświadczyła, że syn wziął motorower bez jej wiedzy. Teraz ich sprawą zajmie się sąd rodzinny i nieletnich.

(red), fot. KPP Wąbrzeźno

Wąbrzeźno

Niezapomniana wizyta

Wąbrzescy policjanci rozpoczęli nowy rozdział działań profilaktycznych. Tym razem naszą jednostkę odwiedziły dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Wąbrzeźnie.



W środę 19.02.20 r. wąbrzeska komenda gościła ponad 40-osobową grupę dzieci z klas IIIa i IIIb SP3 w Wąbrzeźnie. Przybyli goście pod przewodnictwem policjantki zajmującej się profilaktyką – st. post. Natalii Pacana – zwiedzili całą jednostkę, poznając pracę policjantów „od kuchni”, a także wzięli udział w pogadance na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

– Tradycyjnie już każde z dzieci otrzymało opaskę odbla-

skową z puli jaką pozyskaliśmy we współpracy z firmą Ergis S.A. oraz Urzędem Miasta Wąbrzeźno. Na koniec nasza policjantka w ramach akcji „Dzieciom czytanie – dorosłych zadanie” promującej czytelnictwo wśród dzieci oraz rozwijającej zainteresowania czytelnicze przeczytała uczniom książkę dot. bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania – relacjonuje mł. asp. Krzysztof Świerczyński z KPP Wąbrzeźno.

(red), fot. KPP Wąbrzeźno



Wąbrzeźno

Egipskie ciemności...



dokończenie ze str. 1

Na cztery latarnie przy pasażu handlowym świeciły trzy, z tego dwie żółte, a jedna białym światłem. Osłony latarni w kształcie kul wyglądają bardzo ładnie, ale światło dają rozproszone, raczej bardziej nastrojowe niż efektywne. Kilka schodków pomiędzy supermarketem, a resztą ciągu pieszego wymaga koncentracji od przechodniów.

Druga strona ulicy Grudziądzkiej jest lepiej oświetlona, ale pomiędzy przystankiem

autobusowym, a myjnią samochodową, mającą własne oświetlenie, przy przychodni stomatologicznej też można się schować bez większych problemów. O tyle lepiej po tej stronie, że nie ma żadnych dodatkowych przeszkód w postaci schodów. I rzeczywiście latarnia po wymianie przy pierwszym skrzyżowaniu za myjnią dobrze oświetla teren.

Fotografie po zmroku są autorstwa naszego Czytelnika.

Tekst i fot. B. Walas

Środki ostrożności przed koronawirusem

REGION ▶ Na prośbę wąbrzeskiego sanepidu publikujemy informację Głównego Inspektora Sanitarnego dla osób powracających z północnych Włoch

W ostatnich kilku dniach na obszarze północnych Włoch (regiony Lombardia, Wenecja Euganejska, Piemont, Emilia Romagna, Lacjum) obserwuje się rosnącą liczbę zakażeń koronawirusem SARS-CoV-2.

Jeśli byłeś w Północnych Włoszech w ciągu ostatnich 14 dni i zaobserwowałeś u siebie objawy takie jak: gorączka, kaszel, duszność i problemy z oddychaniem to: bezzwłocznie, telefonicznie powiadom stację sanitarno-epidemiologiczną lub zgłoś się bezpośrednio do oddziału zakaźnego lub oddziału obserwacyjno-zakaźnego, gdzie określony zostanie dalszy tryb postępowania medycznego.

Jeśli nie zaobserwowałeś u siebie wyżej wymienionych objawów, to przez kolejne 14 dni kontroluj swój stan zdrowia, czyli codziennie mierz temperaturę ciała oraz zwróć uwagę na występowanie objawów grypopodobnych (złe samopoczucie, bóle mięśniowe, kaszel).

Jeżeli po 14 dniach samoobserwacji nie wystąpiły wyżej wymienione objawy, zakończ kontrolę. Jeżeli w ciągu 14 dni samoobserwacji zaobserwujesz wyżej wymienione objawy to bezzwłocznie, telefonicznie po-

wiadom stację sanitarno-epidemiologiczną lub zgłoś się bezpośrednio do oddziału zakaźnego lub oddziału obserwacyjno-zakaźnego, gdzie określony zostanie dalszy tryb postępowania medycznego.

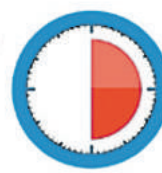
Jeśli miałeś kontakt z osobą chorą lub zakażoną koronawirusem SARS-CoV-2 to bezzwłocznie, telefonicznie powiadom stację sanitarno-epidemiologiczną.

Na chwilę obecną nie ma uzasadnienia dla podejmowania nadmiernych działań typu kwarantannowanie osób powracających z regionów Północnych Włoch, odmawianie udziału w zajęciach szkolnych oraz zamykanie szkół. Niezbędne jest także przestrzeganie zasad higieny, w tym: częste mycie rąk wodą z mydłem, a jeśli nie ma takiej możliwości, np. podczas podróży, ich dezynfekcja środkiem na bazie alkoholu – podaje Główny Inspektor Sanitarny.

Instrukcja jak poprawnie i skutecznie myć ręce znajduje się poniżej. Ze względu na obecnie wysoką aktywność grypy sezonowej w krajach półkuli północnej należy pamiętać o zaszczepieniu się przeciw grypie sezonowej.

(red)

Jak skutecznie myć ręce?



Całkowity czas: 30 sekund

Nie zapomnij umyć tych obszarów:



Główny Inspektorat Sanitarny

[/GIS_gov](#)

[/GISgovpl](#)

[/GIS_gov_pl](#)

[/gis.gov.pl](#)

Wąbrzeźno

Strażacy lepiej wyposażeni

18 lutego 2020 roku w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie odbyło się spotkanie kadry komendy wraz z zaproszonymi gośćmi, podsumowujące działalność krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego na terenie powiatu wąbrzeskiego za ubiegły rok.



Spotkanie było także okazją do zapoznania się z danymi statystycznymi dotyczącymi całego województwa kujawsko-pomorskiego, które przedstawił zastępca kujawsko-pomorskiego komendanta wojewódzkiego st. bryg. Sławomir Herbowski.

Drugim etapem spotkania

było przekazanie nowego sprzętu ratowniczego wraz z samochodem rozpoznawczo-ratowniczym marki Ford Ranger dla Komendy Powiatowej PSP w Wąbrzeźnie oraz Nissana Pickup, który służył dotychczas strażakom z PSP dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Książkach. Zarówno kome-

dant powiatowy st. bryg. Janusz Woźniak jak i zastępca kujawsko-pomorskiego komendanta wojewódzkiego st. bryg. Sławomir Herbowski podziękowali wszystkim zebranym za współpracę, wsparcie i działalność na rzecz ochrony przeciwpożarowej.

(red), fot. PSP



Złoto, szmaragdy i diamenty...

GMINA PŁUŻNICA 12 lutego w Gospodzie przy Piecu w Płużnicy odbyło się okolicznościowe spotkanie wójta gminy z parami małżeńskimi obchodzącymi w 2019 roku jubileusz złotych (50), szmaragdowych (55) i diamentowych (60) godów. Podczas uroczystości pięć par małżeńskich, mieszkańców gminy Płużnica, zostało odznaczonych medalami „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, które w imieniu prezydenta RP wręczył wójt Marcin Skonieczka



Honorowe odznaczenia parom, które przeżyły wspólnie 50 lat w związku małżeńskim, przyznaje prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Aktu dekoracji dokonał wójt gminy Marcin Skonieczka, w towarzystwie swojej zastępczyni Elżbiety Wiśniewskiej, przewodniczącego rady gminy Szymona Dudzika, kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Marleny Bartosik oraz sołtysów: Grażyny Chojnackiej, Lidii Judy i Mariana Borow-

ca.

Jubileusz złotych godów obchodzili państwo: Teresa i Eugeniusz Dąbrowscy z Wielądza, Zenobia i Marian Kowalscy z Gorynia, Alicja i Stanisław Tyl z Płużnicy, Eugenia i Marian Strzemkowsky z Kotnowa oraz Jadwiga i Kazimierz Zieliński również z Kotnowa. Ze względu na zdrowotnych pan Kazimierz Zieliński nie mógł wziąć udziału w uroczystości, w związku z tym



odznaczenia odebrała małżonka. Dostojni jubilaci, oprócz medali, otrzymali również dyplomy gratulacyjne, upominki oraz kwiaty.

W uroczystości wzięły również udział trzy pary małżeńskie, obchodzące jubileusze szmaragdowych i diamentowych godów. Wójt gminy również tym jubilatów wręczył okolicznościowe listy gratulacyjne. Piękny jubileusz obchodziły pary: Stefania i Stefan Duma z Bielaw (55-lecie), Maria i Jerzy

Piątkowsky z Mgowa (60-lecie) oraz Barbara i Tadeusz Chmielewscy z Płużnicy (60-lecie).

W trakcie uroczystości przedstawiciele gminy złożyli jubilatów gratulacje oraz życzyli dalszych wspólnych lat w zdrowiu i szczęściu. Spotkanie uświetnił program artystyczny w wykonaniu młodzieży z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Płużnicy. Opiekunem młodych artystów jest wicedyrektor szkoły, nauczyciel muzyki

Paweł Grędzicki.

Po części oficjalnej wszyscy jubilaci zostali zaproszeni na symboliczną lampkę szampana oraz poczęstunek, który upłynął w miłej atmosferze wspomnień. Redakcja CWA przyłącza się do serdecznych życzeń dla jubilatów. Życzymy Państwu dużo zdrowia oraz wszelkiej pomyślności!

(oprac. krzan)

Fot. (nadesłane, kocimskifilm.pl)

Wąbrzeźno

WąbJAZZno oczami organizatorów

Do festiwalu WąbJAZZno pozostało już niewiele czasu. Choć większość koncertowych spraw dopięta jest już na ostatni guzik, organizatorów tego muzycznego wydarzenia czeka jeszcze sporo pracy.

Festiwal jazzowy w Wąbrzeźnie potrwa od 20 do 22 marca. Będzie to z pewnością jedno z największych tegorocznych wydarzeń kulturalnych naszego regionu, na którym zaprezentują się znani i doceniani artyści, m.in. Anita Łazińska Kwintet i Wojtek Pilichowski. Organizatorami festiwalu są Miasto Wąbrzeźno, Wąbrzeski Dom Kultury oraz nieformalna grupa mieszkańców miasta, w tym Tomasz i Karolina Kraskowie, dla których – jak sami przyznają – muzyka jazzowa jest pasją towarzyszącą małżeństwu od lat.

Zaczęło się od marzeń

Karolina i Tomasz Kraskowie to wąbrzeźnianie, którzy na co dzień mieszkają w Anglii. W mieście Big Bena już podczas studiów wynajmowali mieszkanie z wokalistką jazzową Anitą Łazińską. Artystka pomagała

wówczas parze studentów układać playlisty na czwartkowe muzyczne wieczory w wąbrzeskim, nieistniejącym już lokalu Nautilusie, który należał do rodziny Krasków. Już wtedy cykl wieczorów przy jazzie w mieście nosił nazwę... WąbJAZZno.

– Pomysł na festiwal zawsze wydawał nam się intrygujący – tłumaczy Tomek Kraska. – Dobrze rozmawiało nam się o planach festiwalowych przy porannej kawie albo na piętrze autobusu, kiedy wracaliśmy z jamu. Pomysłem tym zaraził nas Szymon Łukowski. Oboje stwierdziliśmy, że na pewno w swoim czasie do tego tematu powrócimy.

Pierwsze rozmowy na temat festiwalu małżeństwa Krasków z władzami miasta padły całkiem przypadkowo w minione wakacje. Entuzjastami pomysłu, którzy szybko zajęli się organi-

zacją imprezy, stała się również nieformalna grupa wąbrzeźnian, na czele ze Zbigniewem Ronowskim, Kamilem Topolewskim oraz Pawłem Motofą.

– Organizacja festiwalu to wielkie wyzwanie dla wszystkich zaangażowanych w to innowacyjne w naszym mieście przedsięwzięcie – mówi Gizela Pijar, dyrektor Wąbrzeskiego Domu Kultury. – Planowany trzydniowy cykl wydarzeń kulturalnych to prawdziwa uczta muzyczna dla miłośników jazzu. To również doskonała okazja do poznania tego rodzaju muzyki, nie tylko od strony koncertowej, ale i warsztatowej. Przekrój festiwalowej oferty jest bardzo szeroki zarówno w aspekcie programu jak i grup odbiorców. Nic innego, tylko z niej korzystać.

– Wąbrzeski festiwal jazzowy jest wynikiem wielu rozmów, które dotyczyły promocji

naszego miasta. Od ponad roku dążymy do tego, aby w naszym mieście nie było nudy i monotonii – dodaje Wojciech Trzcinski, wiceburmistrz Wąbrzeźna. – Czasem o podjęciu decyzji co do organizacji przedsięwzięcia decyduje przypadek. Tak było tym razem. W ratuszu wąbrzeskim pojawił się pan Tomasz Kraska. Rozmawiając z nim o projektach dotyczących funkcjonowania miasta podjęliśmy temat jego promocji. Tak stworzyliśmy podwaliny pod WąbJAZZno. Dalej poszło już szybko, znajomi

znajomych, bliscy i dalsi krewni, osoby ze świata muzycznego, jak i spoza włączyli się w projekt i już jesienią 2019 roku pojawił się zarys festiwalu.

Prawdziwie wartościowe rzeczy biorą się z pasji i szczerego zaangażowania. Organizatorzy festiwalu WąbJAZZno udowadniają, że wspólnie można tworzyć ciekawe inicjatywy z korzyścią dla wszystkich mieszkańców miasta.

(olagoralska),
fot. nadesłane

WąbJAZZno¹
Festiwal 20 - 22 Marca 2020



Pierwsze
100 karnetów na
100-lecie za **100 zł**

100 karnetów na 100-lecie za 100 zł
[50 karnetów promocyjnych do nabycia w kasie WDK
oraz 50 na stronie www.bilety24.pl]

Bilety²⁴

Karnet Festiwalowy cena regularna **137 zł**

Mity i fakty o inwestycji Green Peaks w Płużnicy

PŁUŻNICA ► Planowana w Płużnicy inwestycja spotyka się z dużym zainteresowaniem. Nic w tym dziwnego, skoro inwestor planuje wybudowanie zakładu do przetwarzania gumy samochodowej. To temat drażliwy, jednak obawy wynikają głównie z braku informacji, a te w poniższym tekście uzupełniamy mając nadzieję, że rozwieją wątpliwości mieszkańców gminy i powiatu. To część konsultacji, jakie inwestor, spółka Green Peaks Energy, prowadzi w gminie Płużnica nie tylko za pośrednictwem mediów, ale także podczas spotkań z mieszkańcami.



Poniżej publikujemy odpowiedzi na najczęściej stawiane pytania i zarzuty, z jakimi wykonawca miał do czynienia podczas spotkań z radnymi i mieszkańcami. Być może nie wszystkich przekonają, jednak wychodzimy z założenia, że spokojna lektura daje lepsze rezultaty niż głośnie konfrontacja.

– Działalność zakładu będzie związana z przetwarzaniem odpadów. Mieszkańcy obawiają się, że wiąże się to z wykorzystaniem niebezpiecznych procesów produkcyjnych.

– Zrozumiałe jest, że projekty związane z recyklingiem odpadów budzą obawy. Nie zawsze takie założenie jest słuszne. Nie

każdy zakład przetwórstwa odpadów stanowi zagrożenie dla środowiska. Często porównuje się zakłady przetwórcze z zakładami pirolizy, a jedyną rzeczą, która je łączy, jest obróbka gumy. W Płużnicy planuje się budowę wysoce zautomatyzowanego nowoczesnego zakładu z pełnym cyklem głębokiego przetwarzania odpadów gumowych i uzyskiwania z nich wartościowych produktów.

Priorytetem naszej firmy jest stosowanie takich rozwiązań technologicznych, które zapewniają najwyższy poziom bezpieczeństwa dla środowiska i ludzi.

Przyjęte rozwiązania technologiczne są szczegółowo opisane w RAPORCIE O ODDZIAŁY-

WANIU PRZEDSIĘWZIĘCIA NA ŚRODOWISKO, który został przekazany do zatwierdzenia przez gminę Płużnica i jest dostępny dla mieszkańców. Podstawowymi procesami produkcyjnymi są termiczne przetwarzanie gumy samochodowej, hydrrafinacja ciekłej frakcji oraz odzyskanie sadzy technicznej. Całość procesu produkcyjnego będzie przebiegać w zamkniętych, hermetycznych systemach, urządzeniach i rurociągach bez interakcji z otoczeniem, będzie kontrolowana przez zautomatyzowany system zarządzania i monitoringu. Zakład będzie zaopatrzone w zaawansowane systemy oczyszczania ścieków i spalin.

To wszystko gwarantuje, że

proces produkcyjny odbywa się według nowoczesnych i bezpiecznych standardów.

– Surowcami zakładu są opony samochodowe. Czy mieszkańcy gminy mogą być pewni, że działalność zakładu nie doprowadzi do powstania na jego terenie wysypiska opon

– Surowce będą dostarczane na teren przedsiębiorstwa w postaci wiórów gumowych, gotowych do załadunku do bloków przetwórczych. W przeciwieństwie do wielu innych podobnych przedsiębiorstw, nie zamierzamy ciąć opon w zakładzie, co pozwala uniknąć emisji hałasu i pyłu.

Dla magazynowania surow-

ców na terenie przedsiębiorstwa będzie wyposażona specjalna zadaszona strefa o twardej powierzchni z magazynem, który pomieści taką ilość surowca, jaka nie przekracza 30-dniowego zaopatrzenia zakładu. Właściwe przechowywanie surowców zapewnia bezpieczeństwo i zapobiega zanieczyszczeniu gleby, wody i powietrza.

Ponadto, przepisy prawa nakładają na firmę wysoką kaucję za przechowywanie surowca na terenie zakładu. Krótko mówiąc, gromadzenie surowca ponad miesięczny limit jest nieopłacalne.

Słowem – nie będzie gór opon, surowiec i materiały nie będą widoczne zza płotu. Nie

będą zalegać, to nie będzie wysypisko.

– Mieszkańcom zależy, na ochronie jakości wody i powietrza, zdrowia i komfortu ludzi mieszkających w pobliżu. Jak firma zamierza kontrolować poziom emisji i odpadów, powstających w trakcie działalności przedsiębiorstwa?

– Kwestia ograniczenia emisji i odpadów przemysłowych jest kluczowa dla naszej firmy zarówno w kontekście ogólnej misji firmy, jak i projektu planowanej inwestycji.

Produkcja w planowanym zakładzie opiera się na recyklingu wszystkich składników, które są używane w produkcji gumy. Oznacza to, że całość materiału, który trafia jako surowiec do instalacji przetwórczej, zostaje przetwarzana na wysokiej jakości produkty w sposób skuteczny i niskoodpadowy.

Główne źródła produkowanych przez zakład odpadów i emisji – to kominy palników ogrzewających, woda ściekowa oraz nieszkodliwe odpady stałe i ciekłe, powstające głównie w wyniku hydrooczyszczenia cieplej frakcji.

Jeśli chodzi o spaliny, to układ ogrzewający wyposażony będzie w systemy odzysku ciepła i sprzęt filtrujący, co pozwala używać mniejsze ilości gazu oraz zagwarantować brak jakichkolwiek szkodliwych substancji w spalinach.

Jeśli chodzi o zarządzanie ściekami, istnieje dwa źródła wód ściekowych – ścieki procesowe z linii produkcyjnej oraz woda deszczowa, spadająca na powierzchnię działki. Aby uniknąć zanieczyszczenia wód gruntowych całą powierzchnia zakładu w pobliżu urządzeń technologicznych i dróg będzie miała twardą, wodoodporną powierzchnię. Wszystkie ścieki przemysłowe wraz z wodą deszczową będą wpadały do zamkniętej sieci ścieków przemysłowych, a następnie przepompowane do zamkniętych oczyszczalni, co pozwala na ponowne wykorzystanie większości wody ściekowej w procesie produkcyjnym oraz skuteczne oczyszczanie ścieków do wymaganego poziomu przed ich zrzućceniem do komunalnej kanalizacji wodnej.

Pozostałe nieszkodliwe odpady stałe i ciekłe, powstające w wyniku głównych procesów produkcyjnych, zostają zebrane w specjalnych hermetycznych pojemnikach i wysłane do wyspecjalizowanych przedsiębiorstw utylizacyjnych.

Według obliczeń prowadzonych na podstawie projektu zakładu i zawartych w raporcie środowiskowym, poziom emisji nie przekroczy norm dopuszczalnych przez polskie prawo.

W rzeczywistości wybudowanie naszego zakładu nie byłoby możliwe, gdyby nie spełniał rygorystycznych norm wymaganych przez instytucje państwowe i lokalne. Jesteśmy w trakcie uzyskiwania wszystkich wymaganych pozwoleń – już otrzymaliśmy pozytywne opinie od Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie”, służby sanitarno-epidemiologicznej oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, wkrótce upływa termin opracowania wniosku przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Bydgoszczy. Opinie te oceniają przewidywany wpływ przedsiębiorstwa na środowisko i będą podstawą decyzji władz lokalnych dotyczących realizacji inwestycji.

– Mieszkańcy Płużnicy nie znają doświadczeń i osiągnięć firmy Green Peaks, jej celów i priorytetów. Dlaczego mieliby zaufać inwestorowi?

– To prawda, że firma Green Peaks Energy sp. z o.o. jest nową firmą, ponieważ została utworzona w celu realizacji projektu w Płużnicy. Jednak nie jest prawdą stwierdzenie, że nie mamy doświadczenia w realizacji podobnych projektów. Kierownicy projektu wcześniej uczestniczyli we wdrażaniu analogicznych przedsiębiorstw przetwórczych w Estonii oraz Finlandii – kraju z jednym z najbardziej rygorystycznych kodeksów środowiskowych. Zaangażowani w projekt to świetni fachowcy, mają bogate doświadczenie w projektowaniu, budowie i zarządzaniu dużymi przedsiębiorstwami w różnych branżach, w tym rafineryjnymi i petrochemicznymi. Idea inwestycji w Płużnicy to właśnie efekt naszych doświadczeń i wiedzy zawodowej.

W projekcie Green Peaks Energy uczestniczą również polskie państwowe instytuty i biura projektowe – Instytut Inżynierii Materiałów Polimerowych i Barwników, Instytut Nafty i Gazu – Państwowy Instytut Badawczy w Krakowie.

A cele i priorytety? Poza głównym, którym jest powodzenie inwestycji, jest nim rozwiązanie bolesnego problemu ekologicznego.

Ten problem to setki tysięcy ton używanych opon samochodowych na terenie całego kraju, których utylizacja nie zawsze przynosi spodziewane i oczekiwane skutki. Rosną wysypiska zużytych opon, część z nich spalana jest w cementowaniach, część rozpada się na słońcu, a wszystko to powoduje zanieczyszczenie środowiska. Rozwiązanie tego problemu jest również priorytetem państwowym – Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska

i Gospodarki Wodnej zapewnia dofinansowanie projektów, związanych z racjonalną gospodarką odpadami. W ramach realizacji naszej inwestycji planujemy pozyskiwać to dofinansowanie. Oznacza to, że potrafimy uzasadnić nasz projekt inwestycyjny w kontekście skuteczności oraz trwałości, zapewnić jego proekologiczność oraz zgodność z priorytetami środowiskowymi.

– Czy zakład jest w ogóle potrzebny w gminie. Dlaczego ta inwestycja ma powstać tu, a nie gdzieś indziej?

– To jest często zadawane pytanie. Odpowiedź jest prosta – tu w Płużnickim Parku Inwestycyjnym znaleźliśmy najlepsze warunki. W rzeczywistości do Płużnicy trafiliśmy nieprzypadkowo. Taką była w istocie propozycja Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Chętnie z niej skorzystaliśmy, bowiem gmina Płużnica przygotowała tutaj doskonałe warunki do utworzenia przedsiębiorstwa przemysłowego; pod względem logistyki, pod względem przejrzystości i prostoty procedur formalnych, pod względem przygotowania działki.

Dlaczego realizacja inwestycji ma sens dla gminy Płużnicy oraz jej mieszkańców? W wyniku jej realizacji na terenie gminy powstanie nowoczesne, rentowne i trwałe przedsiębiorstwo. Mówimy tu o pracy dla co najmniej 50 pracowników (z perspektywą długiego zatrudnienia, ponieważ oczekujemy, że nasza firma będzie działała co najmniej 15 lat przed rekonstrukcją). o rozwoju powiązanych przedsiębiorstw w regionie w zakresie logistyki, sprzętania, bezpieczeństwa, żywności, o produkowaniu wysokojakościowych i poszukiwanych towarów (nowoczesny i bardzo potrzebny odzyskany węgiel techniczny, olej opałowy do ogrzewania domów), o bezpośredniej korzyści wynikających z podatków i opłat. Ponadto, zamierzamy organizować szkolenia kwalifikacyjne dla przyszłych pracowników oraz wziąć udział we wspieraniu programów i inicjatyw społecznych na terenie gminy.

– Czy to prawda, że firma wybrała lokalizację w Płużnicy, bo wcześniej odrzucano jej projekty w innych miejscach.

– Ta informacja jest nieprawdziwa. Działka, na której planowaliśmy budowę i chcieliśmy uzyskać na nią pozwolenie środowiskowe, została sprzedana przez właściciela wcześniej niż wymagała tego procedura. Sami oficjalnie wycofaliśmy wniosek i zakończyliśmy proces autoryzacji. Wybraliśmy Płużnicę, ponieważ w przeciwieństwie do wielu innych lokalizacji, w Płużnicy zastaliśmy najlepsze warunki do realizacji projektu.

Drzwi otwarte w SP 2

WĄBRZEŹNO ➤ W ubiegłym tygodniu Szkołę Podstawową nr 2 w Wąbrzeźnie odwiedzili kandydaci na pierwszoklasistów. Dzieci w towarzystwie swoich rodziców najpierw zwiedzały szkołę, następnie uczestniczyły w różnorodnych atrakcjach, przygotowanych przez nauczycielki oddziałów przedszkolnych oraz nauczania zintegrowanego



Maluchy miały m.in. możliwość kolorowania obrazków, grania w gry edukacyjne, malowania na folii, wykonania makijażu oraz zrobienia sobie pamiątkowych zdjęć. Ponadto dużym powodzeniem cieszyło się wyklejanie specjalnych „dwójkowych” koron, pokonywanie labiryntu i wykonywanie zadań, do których polecenia były ukryte w balonach. Nie zabrakło również poczęstunku. Smaczne przekąski dla gości przygotowali uczniowie z koła kulinarnego. Wszystkim smakowały pizzerki, kolorowe galaretki, rogaliki i popcorn.

– Od ubiegłego roku szkolnego możemy naszym najmłodszym uczniom zaoferować jeszcze lepsze warunki do nauki i wszechstronnego rozwoju – mówi dyrektor „dwójki” Ilona Czarnecka. – Całe nauczanie wczesnoszkolne ma obecnie do dyspozycji oddzielny budynek (przy ul. Wolności 30) z pełną bazą dydaktyczną. Świetlica szkolna czynna jest od

godz. 7.15 do 15.45, mamy także bibliotekę szkolną. Codziennie dyżur pełni pielęgniarka. Dzieci swobodnie korzystają z sali gimnastycznej, bardzo dobrze wyposażonego boiska wielofunkcyjnego, nowoczesnego placu zabaw i stołówki szkolnej – opisuje dyrektor Czarnecka. – Zajęcia z języka angielskiego odbywają się w sali audiowizualnej. Od tego roku szkolnego oprócz zajęć wyrównawczych, korekcyjno – kompensacyjnych i rewalidacyjnych zaczęliśmy też wprowadzać terapię integracji sensorycznej. Do dyspozycji dzieci oraz ich rodziców jest logopeda, pedagog szkolny i psycholog. Mamy także ofertę rozwijających zajęć pozalekcyjnych – dodaje szefowa „dwójki”.

Po wygaszeniu Gimnazjum nr 1 w jego budynku swoje miejsce znalazły klasy 4 – 8 Szkoły Podstawowej nr 2, natomiast maluchy pozostały w dotychczasowej siedzibie szkoły.

(tekst i fot. krzan)



Wąbrzeski ZSZ liderem projektu Erasmus+

WĄBRZEŃNO ▶ Od 10 do 15 lutego w Wąbrzeźnie spotkali się partnerzy projektu New Era in Education. Do naszego miasta przyjechało niemal trzydzieści osób z kilku krajów: z Botosani w Rumunii, z wyspy Reunion z Francji, a także z Izmir oraz Antalya w Turcji. Razem z gospodarzami spotkania uczniowie i nauczyciele stworzyli liczną, składającą się aż z 51 osób, grupę. Wizyta stanowiła jeden punktów unijnego projektu, poświęconego współpracy szkół. Projekt został zaplanowany na lata 2019-2021, a jego wartość to 34,5 tys. euro

– Podczas wizyty postaraliśmy się zapewnić bogaty program dla uczniów – mówi Aleksandra Ługiewicz, nauczycielka języka angielskiego w Zespole Szkół Zawodowych w Wąbrzeźnie i koordynatorka projektu. – Odbły się ponadto sesje robocze dla nauczycieli, prace realizujemy zgodnie z harmonogramem projektu. Oczywiście, znaleźliśmy także czas na zabawy integracyjne oraz gry terenowe, prowadzone w naszym mieście. Na przykład grupy spacerowały po Wąbrzeźnie z mapą Google, a zadaniem uczestników było odnajdywanie charakterystycznych dla naszego miasta miejsc, m.in. pomnika na rynku, „dużego” kościoła czy ruin zamku. Zadanie polegało na tym, że uczniowie, podzieleni na dwie grupy, otrzymywali zakodowane zdjęcia i informacje o obiekcie. Następnie musieli znaleźć te miejsca, odkodować otrzymane materiały, zgromadzić informacje, następnie przygotować plakaty z wykorzystaniem aplikacji Web.2 tools czy materiałów infograficznych np. Canva – opisuje Aleksandra Ługiewicz. – Ponadto zaplanowaliśmy udział naszych

gości w lekcjach w ZSZ i rozgrywki sportowe. Z dużym zainteresowaniem spotkała się też wycieczka do Torunia, goście poznali stolicę naszego województwa. Odwiedziliśmy np. Muzeum Piernika. Praktyczne zajęcia wypiekania pierników przyniosły wszystkim sporo sympatycznej zabawy. Naszym partnerom z projektu Erasmus+ podobały się również spacer po pięknym grodzie Kopernika – opisuje Aleksandra Ługiewicz.

Zajęcia dla młodzieży opierały się np. na wykorzystaniu technologii IT. Korzystając z aplikacji Web.2 młodzież przygotowała prezentację partnerskich krajów. Nasi uczniowie zaprezentowali powiązania Polski z partnerami projektu, tj. z Francją, Rumunią i Turcją.

– Dzięki zakwaterowaniu uczniów u wąbrzeskich rodzin integracja była jeszcze bardziej naturalna i korzystna. Młodzież mogła poznawać naszą kulturę, zwyczaje dnia codziennego itp. dodaje anglistka. Odbływały się ponadto wieczory integracyjne dla młodzieży i nauczycieli. Jeden z nich zorganizowano w Kopa Kabanie. Muzyka disco z DJ-em

zapewniła wszystkim świetną zabawę.

– Spotkanie należy ocenić jako udane – podsumowuje Aleksandra Ługiewicz. – W ankietach ewaluacyjnych partnerzy doceniali naszą gościnność, profesjonalizm, otwartość i miłą atmosferę. Czuli się tutaj jak w domu. Podkreślali też umiejętności językowe i organizacyjne naszych uczniów, zaangażowanych w projekt. Dzięki tej wizycie wszyscy zdobyliśmy nowe doświadczenia i wypracowaliśmy nowe materiały – dodaje.

Rewizyta polskiej grupy we Francji na wyspie Reunion, a także spotkanie wszystkich partnerów projektu, została zaplanowana na grudzień tego roku. Do tego czasu będzie trwała praca nad dalszymi zadaniami.

Natomiast w ostatnią sobotę (22 lutego) wąbrzeska grupa (5 uczniów + 2 nauczycieli ZSZ w Wąbrzeźnie) udała się do Turcji, do miejscowości Balikesir. Ta z kolei mobilność związana jest z realizacją projektu „Communication is an Art.”.

(krzan)
fot. (nadesłane)



REKLAMA

WARSZTAT SAMOCHODOWY

NAPRAWA AUT OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH

SERWIS KLIMATYZACJI

RÓWNIEŻ POJAZDY AGRO

USTAWIANIE ZBIEŻNOŚCI

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

DIAGNOSTYKA I REGENERACJA

KOMPRESORY KLIMATYZACJI

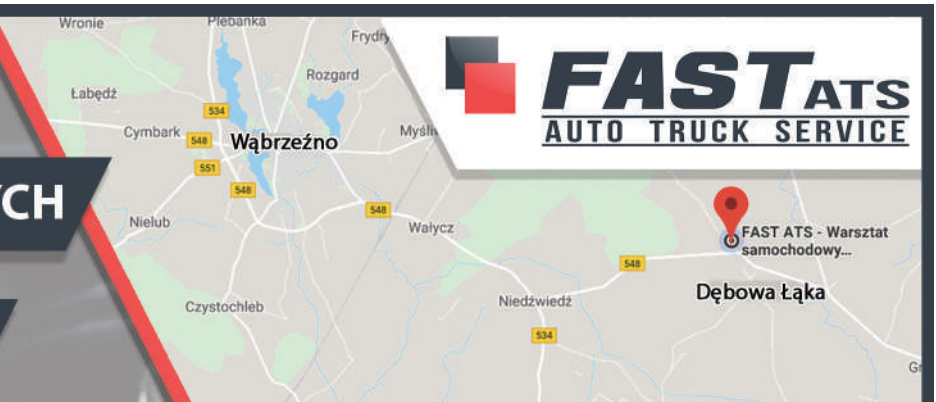
TURBOSPĘŻARKI

WTRYSKIWACZE



533 995 113

FAST ATS - Dębowa Łąka 185



Z miłości do literatury i natury

WĄBRZEŹNO ➤ 20 lutego w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Wąbrzeźnie odbyło się spotkanie autorskie z wąbrzeźnianką Martyną Szkołyk, która zysk ze swojej debiutanckiej powieści „Czarna, czarna toń” przeznaczy już wkrótce na... wybudowanie swojej własnej pasieki!



Według ustaleń Wąbrzeskich Zakładów Graficznych na przestrzeni roku nasze miasto doczekało się aż pięćdziesięciu dwóch promocji książek napisanych przez regionalnych twórców. Liczba ta z pewnością może być dla nas powodem do dumy. Dzięki wciąż rozwijającej się technologii i internetowi lokalni artyści mają szansę dotrzeć do szerszego grona odbiorców, wykraczającego poza granice powiatu wąbrzeskiego. Doskonale zdaje sobie z tego sprawę Martyna Szkołyk, z wykształcenia copywriterka oraz technik weterynarii, a także debiutująca pisarka fantasy, która od kilku lat prowadzi bloga lifestyle'owego „Partyzantka” i Instagrama, gdzie dzieli się swoją twórczością i refleksjami z ponad trzytyśięcną rzeszą czytelników.

Zwierzę mocy

Martyny – oczywiście wilk!
W twórczości Martyny Szko-

łyk natura pełni rolę jednej z głównych bohaterek, a w życiu prywatnym debiutująca pisarka traktuje otaczającą ją zielen jak najdroższą przyjaciółkę, którą stara się zrozumieć.

– Natura i pisanie przetrzymało się w moją pasję – tłumaczy wąbrzeźnianka. – W podejściu do przyrody zauważyłam wśród ludzi dużą butę, ja natomiast wolę podchodzić do natury jako uczeń, który ją obserwuje i próbuje z niej wyciągnąć coś wartościowego dla siebie. Nastawiam się na świadomy odbiór przyrody i czasem jestem nią wręcz przytłoczona, kiedy dostrzegam ile w niej jest różnorodnych bodźców.

Jeszcze kilka lat temu autorce „Czarnej, czarnej toni” ekologia jawiła się jako moda, dziś wie, że dbanie o naturę to nasza konieczność. Od dziecka Szkołyk jest wrażliwa na krzywdę zwierząt. Fascynują ją szczegól-

ne wilki, ich natura, wrażliwość i niewykorzystany potencjał symboliczny.

Właśnie wilkom, a właściwie przygodom pół-wilków, pół-ludzi poświęcona jest debiutancka powieść Martyny Szkołyk. „Czarna, czarna toń” przedstawia skomplikowane i złożone relacje między „dzikimi” zamieszkującymi las, a cywilizowanymi ludźmi mającymi wrogi stosunek do nieznanych, tajemniczych stworzeń. Fanom literatury fantastycznej i przygodowej z pewnością książka wąbrzeźnianki przypadnie do gustu. Już dziś powieść zdobywa w internecie pozytywne recenzje.

– Piękna wyłoniła się nam pisarka o wrażliwej duszy – mówi Aleksandra Kurek, dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Wąbrzeźnie. – To dla nas ogromny zaszczyt, że nasza czytelniczka wydała już swoją pierwszą powieść.

Praca na rzecz środowiska

Martynie Szkołyk zależało na lokalnej promocji książki. Na czwartkowym spotkaniu autorskim w bibliotece przyznała, że stroni od chaosu dużych miast i zdecydowanie pewniej czuje się w minimalistycznym świecie. Choć to dopiero początek literackiej kariery artystki (wąbrzeźnianka przyznała się, że pracuje już nad kolejnymi tomami powieści, a w planach ma również organizowanie warsztatów ekologiczno-literackich dla młodzieży), Szkołyk zyskała szybko sympatię mieszkańców miasta. Uczestnikom spotkania autorskiego spodobało się entuzjastyczne podejście młodej pisarki do świata i ekologii. Autorka „Czarnej, czarnej toni” nie poddaje się, lecz działa i podejmuje wyzwania, chociażby zakładając swoją własną pasiekę. Jej książka oraz blog inspirował wąbrzeźnian do wprowadzenia w swoim życiu korzyst-

nych zmian na rzecz środowiska.

Choć nadal Wąbrzeźno, jak większość miast w Polsce, boryka się z ekologicznymi problemami, jedno jest pewne – mieszkańcy miasta zdają sobie sprawę z powagi sytuacji, w jakiej znajduje się niszczone przez ludzką działalność natura. Jak podaje Wojciech Trzcinski, zastępca burmistrza Wąbrzeźna, ostatnie wyniki budżetu obywatelskiego potwierdzają, że tematy ekologiczne są nam bliskie. Wąbrzeźnianie zdecydowali się na realizację takich projektów w mieście, jak stworzenie łąk kwietnych, budek lęgowych dla ptaków i owadów oraz adopcyjnego domu dla zwierząt.

Czwartkowe spotkanie autorskie poprowadziła Jagoda Kurek. Dodatkową atrakcją wydarzenia było głośne czytanie fragmentów powieści „Czarna, czarna toń” przez Aleksandrę Olszewską.

Tekst i fot. (olagoralska)



Tłusty czwartek w bibliotece

WĄBRZEŹNO ▶ Bibliotekarka Joanna Górecka zaprosiła grupę oddziału przedszkolnego „Słoneczka” na prezentację pod tytułem: „Wąbrzeźno – moja mała ojczyzna”

Punktualnie o godzinie 9.00 do Filii Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Wąbrzeźnie wmaszerowało 22 przedszkolaków pod opieką wychowawczynie Karoliny Borowieckiej i jej asystentki Zdzisławy Pazik. Dzieci karnie pobrały poduszki do siedzenia i rozlokowały się przed ekranem, oczekując na rozpoczęcie lekcji bibliotecznej, której bohaterem miało być rodzinne miasto.

W przystępnej dla młodych ludzi formie, Joanna Górecka rozpoczęła swoją wypowiedź: – Wąbrzeźno nie zawsze należało do Polski, chociaż mieszkali w nim Polacy. Mieszkańcami byli też Niemcy, a w szkołach, urzędach i innych instytucjach trzeba było mówić po niemiecku. Dopiero po odzyskaniu niepodległości nastąpił powrót do języka polskiego. W styczniu 1920 r. generałów Hallera i Pruszyńskiego witało na rynku całe miasto. Chociaż był mróz to powitanie polskości miało bardzo ciepły i serdeczny charakter. Ustawiono skromny łuk triumfalny, a kamienice przy rynku zostały odświętnie przyozdobione.

Bibliotekarka zwraca uwagę słuchaczy na udział dzieci w tym wydarzeniu, uwiecznionych na archiwalnych fotografiach.

– Kolejne slajdy porównywały fragmenty ulic, kamienice, domy, budynki poczty czy starostwa



oraz rynku z podobnej perspektywy z ostatnich lat, z tymi archiwalnymi. Dzieci spontanicznie wskazywały rozpoznane miejsca i opowiadały z czym się im kojarzą. Czarno-białe fotografie rynku pokrytego błotem i wypełnione straganami, furmankami z końmi w dniu jarmarku pozwalały się rozpoznać tylko po zachowanych kamienicach i kościele w niezmienionej formie. Ogromne zainteresowanie dzieci wzbudzały obowiązujące stroje noszone przez kobiety i dzieci w 1920 roku – dodaje Górecka.

W dalszej części prezentacji Joanna Górecka skupia się na fontannie z jaszczurami, prawie takiej samej jak 100 lat temu. –

Jaszczury nie są przypadkowe. Nawiązują do działalności Towarzystwa Jaszczurowego, walczącego na tym terenie z Krzyżakami. Kolejny symboliczny element rynku z tamtych lat – armata na postumencie, upamiętniająca wojnę prusko-francuską – został zastąpiony pomnikiem polskiego żołnierza z II wojny światowej. Zachęcam do obejrzenia pomniejszonej repliki armaty, która mieści się przy Wąbrzeskim Domu Kultury – dodaje bibliotekarka.

Następnie przyszła kolej na porównanie terenów wypoczynkowych nad J. Zamkowym, które i dawniej, i teraz są chętnie odwiedzane przez mieszkańców Wąbrzeźna. Ostatnie slajdy dotyczyły

parków i miejsc do zabawy dla dzieci. Bardzo różniły się na porównywanych na przestrzeni 100 lat zdjęciach, ale dzieci i wówczas, i teraz mają na nich zadowolone miny.

Ponad półgodzinne zajęcia w bibliotece zostały przyjęte przez przedszkolaki z pełną powagą i koncentracją, co świadczy, że były dla nich atrakcyjne. Jak to w tłusty czwartek bywa, nie mogło obyć się bez pączków, które trafiły w ręce prelegentki. Poza tym okazało się, że oprócz dzieci w zajęciach brał udział miś Goldi, główny kreator akcji czytelniczej o zasięgu krajowym, a nawet bez granic. Bywa w domach dzieci i razem z nimi słucha czytane książ-

żeczki, o czym później zaświadcza przed całą grupą przedszkolną.

Sam Goldi w autorskim albumie przedstawia się jako: grzeczny, opiekuńczy, lubiany, dzielny, inteligentny. I dalej: „do przedszkolaków w wąbrzeskiej <Trójce> sam nie pamiętam, jak trafiłem. Gdy znalazłem się w klasie, odbyło się jakieś dziwne głosowanie na <Super Misia>. Nie wiedziałem co się dzieje. Wszyscy się na mnie patrzyli. Obok mnie siedziały inne misie. Wychowawczynie, Karolina Borowiecka wytłumaczyła, że po moim wyborze weźmiemy udział w projekcie autorstwa Anety Konęfal pod tytułem: < Mały Miś w świecie wielkiej literatury>”.

W związku z tym wzrosła ilość wypożyczonych książek przez przedszkolaki, których liczba wyniosła 937 pozycji w zeszłym roku. Wizycie dzieci w bibliotece towarzyszyła Agnieszka Pesta, naczelnny fotograf ważnych wydarzeń w życiu maluchów i zarazem chętnie współpracujący oraz bardzo ceniony rodzic przez pracowników oddziału przedszkolnego.

Zgodnie z zapowiedzią Joanny Góreckiej następne spotkanie będzie pod znakiem wąbrzeskich legend, które powinny zainteresować „Słoneczka”.

B. Walas. Fot. B. Walas i A. Pesta



Książka, która rozgrzała średniowiecze

XV WIEK ▶ „50 twarzy Greya” to książka, którą sprzedano w dziesiątkach milionów egzemplarzy. Była to powieść kontrowersyjna. Niektórzy uważają ją za płytką, inni za piękną. W średniowieczu wydano książkę trochę podobną do „50 twarzy Greya”. Nosiła nazwę „Opowieść o dwojgu kochanków”. Jej autorem był przyszły papież



Strona z książki autorstwa Piccoloniniego

Opowieść o dwojgu kochanków to księga, która była uzupełniona o ryciny przedstawiające śmiało jak na średniowiecze sceny. Książka została napisana w 1444 roku przez Eneasza Pic-

coloniniego. Nie była to zwykła powieść z narratorem i dialogami. Książka składała się z szeregu listów, które wysyłali do siebie kochankowie. Dawało to czytelnikowi poczucie, że śledzi

parę.

Autor powieści – Eneasza Piccolonini zachowaniem bardziej przypominał hipisa. Nawet w jednym z listów do przyjaciela otwarcie stwierdził: „Ten kto nie poczuł płomieni miłości jest niczym więcej niż kamieniem”. Do 40. roku życia pracował jako nauczyciel, potem jako sekretarz biskupa Fermo. Podczas jednej z misji dyplomatycznych do Szkocji miał doczekać się nieślubnego dziecka. Wszystko zmieniło się, gdy osiągnął 40 lat, gdy nawiedziła go straszna choroba. Nie wiemy jaka konkretnie, ale zupełnie odmieniła Piccoloniniego. Był wówczas ojcem kilkorga nieślubnych dzieci i człowiekiem raczej luźno podchodzącym do życia. Po chorobie przyjął święcenia ka-

płańskie i radykalnie zmienił poglądy. Mawiał, że „gdy widzisz kobietę, myśl jakbyś dostrzegł diabła”.

Wróćmy jednak do słynnej średniowiecznej powieści autorstwa przyszłego papieża. Opowieść o dwojgu kochanków opowiada o romansie między niejaką Lukrecją i Euraliusem. Kobieta jest żoną starszego dostojnika. Euralius przebywa tymczasowo na dworze księcia Austrii. Najślynniejsze słowa książki głoszą „Miłość zwycięża wszystko – poddajmy się miłości”.

Piccolonini zaręczał, że bohaterowie jego książki to postacie fikcyjne. Nie wszyscy temu dowierzali. Najpopularniejsza wersja mówiła, że pierwowzorem powieści są Kacpar Chlick

(kanclerze księcia) oraz córka Mariano Sozziniego, który był profesorem prawa na uniwersytecie w Sienie. Piccolonini był uczniem Sozziniego i zapewne dobrze znał historię romansu.

Piccolonini piął się w hierarchii kościelnej i został kardynałem i biskupem Sieny. W 1458 roku wziął udział w konklawe po śmierci papieża Kaliksta. Było dwoje faworytów na papieża. Wielkie szanse dawano bogatemu Francuzowi – kardynałowi d'Estouteville oraz Włochowi Domenico Capranice. Ten drugi zmarł na dwa dni przed konklawe, a Piccolonini stał się rezerwową opcją dla Włochów. Wygrał po serii głosowań i został papieżem Piusem II. Jego rządy trwały sześć lat.

(pw)

XX wiek

Dokuczliwy kontyngent

22 sierpnia 1944 roku wprowadzono dekret o obowiązkowych dostawach mięsa, mleka i siana dla państwa. Nie każdy rolnik był w stanie spełnić te wymagania i dla niektórych gospodarzy z powiatu wąbrzeskiego kończyło się to aresztem. Sprawa była tak kontrowersyjna, że w obronie rolników stawali nawet członkowie Powiatowej Rady Narodowej w Wąbrzeźnie.

Obowiązkowe dostawy rolników na rzecz państwa weszły w życie 10 września 1944 roku. Za złośliwe uchylanie się od dostaw obowiązkowych winni byli pociągani do odpowiedzialności karnej według bardzo surowego prawa wojennego. Obowiązkowo należało dostarczać państwu mleko, siano i mięso. Przykładowo podwarszawski rolnik musiał odstawić do państwa 180 litrów mleka od krowy.

23 listopada 1944 roku w powiecie wąbrzeskim urzędowanie jako starosta obejmował Sajan. Tego samego dnia członkowie Powiatowej Rady Narodowej apelowali do władz wojewódzkich o wypuszczenie aresztowanych rolników. Nie byli oni w stanie wypełniać obowiązkowych dostaw:

– „Rada stoi na stanowisku, że powiat nasz aczkolwiek zniszczony wojną, gdzie prawie

żaden rolnik Polak wyłączony przez okupanta na swoim gospodarstwie nie pracował,

a repatrianci i przesiedleńcy przybyli na zupełnie огоłocone gospodarstwa poniemieckie w 100 proc. świadczeń rzeczowe zdał, a tymczasem wobec innych powiatów Pomorza mających lepszą glebę, bogatsze i mniej zniszczone dzielnice, wywiązał się chlubnie” – podnosili członkowie powiatowej rady.

Rolnicy mieli problemy, by odbudować gospodarstwa po 5 latach niemieckiego wyzysku. Dodatkowo latem 1944 roku nad powiatem przeszedł „huragan” – jak to określano w ówczesnych relacjach. Zniszczył wiele upraw i pogłębił ryzyko głodu.

Relacje z powiatu wąbrzeskiego były dramatyczne. Radni Pielech, Liszaj, Detko i Juszczak wymieniali przykłady

zagród, w których urzędnicy aresztowali rolników, mimo że nie znaleziono tam zboża ani ziemniaków nawet na wyżywienie rodziny. W efekcie nalożonych podatków niektórzy wyjeżdżali, pozostawiając gospodarstwa puste.

– „Chłop polski dla Narodu i Państwa odda nie tylko należne świadczenia, ale gotów jest i teraz czego dowiódł w czasie okupacji, oddać swe życie” – mówił radny powiatowy Liszaj z wąbrzeskiego. Był on przesiedleńcem, który dopiero zaczął nowy rozdział życia.

Władze nie zrezygnowały z dalszego wprowadzania obowiązkowych dostaw. W 1950 roku wprowadzono obowiązkowe dostawy ziemniaków, dwa lata później zwierząt rzeźnych i zbóż. Zniesiono je dopiero w 1972 roku. Zastąpiono je jednak płacem po dziś dzień podatkiem gruntowym.

(pw)

XX wiek

16 lat i zero skrupułów

Gdy wybuchła II wojna światowa, równoległe do działań niemieckiego wojska na terenach zajmowanych przez okupantów zaczął działać Selbstschutz, czyli paramilitarna organizacja niemiecka.



Zapisywali się do niej milośnicy Hitlera, czasem także Niemcy, którzy liczyli na szybki awans. Jednym z nich był zaledwie 16-letni Alfred Taiss, który budził postrach w okolicach Dobrzynia nad Drwęcą. Alfred Taiss urodził się 8 października 1923 roku. Gdy wybuchła wojna, miał więc 16 lat. Swoje zbrodnie popełnił w pierwszych dwóch latach wojny. Został tłumaczem asystującym policji niemieckiej. Gdyby jego rola ograniczała się do tłumaczenia, wówczas mógłby jeszcze liczyć na litość powojennego sądu. Niestety Taiss był przy tym sadystą, który fatalnie traktował aresztowanych Polaków. W powojennym procesie świadkowie zeznawali, że Taiss zawsze chodził z żandarmerią niemiecką i po aresztowaniu Polaków bił ich do nieprzytomności.

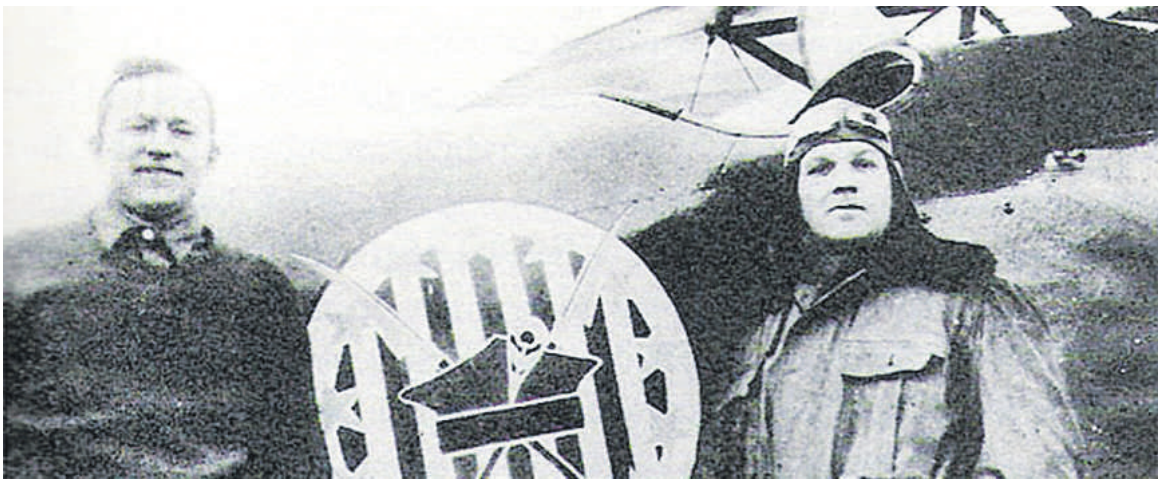
– „Po trzykrotnym aresztowaniu Taiss wpadł do mieszkania mego z żandarmerią, wieczorem o godz. 21-ej. Wyciągnął mnie w bieliznie na podwórze, gdzie znęcano się nade mną do godz. 6-ej rano do tego stopnia, że zupełnie straciłem przytomność i byłem bliski śmierci i do dziś mam ślady połamanych palcy, żeber i ślady uderzeń na plecach” – zeznawał w procesie świadek Karpiński.

Taiss według akt i zeznań świadków był postrachem Polaków w okolicach Dobrzynia. Podczas procesu prokurator żądał dla Taissa kary śmierci. Sąd był bardziej wyrozumiały. Uznał, że oskarżony nie miał jeszcze 17 lat, gdy dopuszczał się przestępstw. Został skazany na 15 lat więzienia.

(pw), fot. ilustracyjne

Pilot i reżyser

POSTAĆ ▶ Merian Caldwell Cooper urodził się 24 października 1893 roku w USA. W historii zapisał się jako reżyser filmu King Kong z 1933 roku. Co ciekawe w latach 1919-1920 służył jako pilot w podczas wojny polsko-bolszewickiej w słynnej Eskadrze Kościuszkowskiej



Amerykańscy ochotnicy, Merian C. Cooper i Cedric Fauntleroy, piloci 7 Eskadry Myśliwskiej

Urodził się w 1893 w Jacksonville. Próbował studiować w Akademii Marynarki Wojennej lecz porzucił naukę i podjął pracę jako dziennikarz. Poszukując przygód, po wybuchu I wojny światowej, w 1916 roku wstąpił do amerykańskiej Gwardii Narodowej i uczestniczył w poszukiwaniach Pancho Villi na pograniczu z Meksykiem. Chcąc zostać lotnikiem, ukończył w 1917 szkołę pilotażu, po czym wstąpił do Amerykańskiego Korpusu Ekspedycyjnego wysłanego na wojnę do Europy. Jesienią 1918 pilotując samolot rozpoznawczy, został zestrzelony, lądował przymusowo, doznał poparzeń i dostał się do niewoli.

Po zawieszeniu broni 11 listopada 1918 powrócił do Francji, po czym przyjechał do Polski w lutym 1919 w ramach misji Herberta Hoovera, która niosła pomoc humanitarną zniszczonej Europie. Cooper

przydzielony został do misji żywnościowej we Lwowie i włączył się aktywnie do akcji humanitarnej. Tu poznał gen. Tadeusza Rozwadowskiego, z którym rozmawiał o sensie użycia lotnictwa polskiego na kresach. Cooper miał pewne związki z Polską, gdyż jego prapradziad pułkownik John Cooper walczył w bitwie pod Savannah u boku Kazimierza Pułaskiego i uważał go za przyjaciela. Pamięć o tym przekazywana z pokolenia na pokolenie spowodowała, że Merian Cooper postanowił spłacić Polsce dług wdzięczności.

Pisał, że w rodzinie traktowano to jako nakaz. Podczas pobytu w Paryżu zgłosił się do szefa polskiej misji wojskowej generała Tadeusza Rozwadowskiego, któremu zaoferował gotowość służenia Polsce także na linii frontu. Był lotnikiem. Oficerów tej broni bardzo brakowało, więc w porozumieniu

z gen. Rozwadowskim pojechał do Warszawy, gdzie ponowił swą ofertę Naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu. Piłsudski przyjął ofertę niechętnie, miał stwierdzić że najemników nie potrzebujemy, jednak po krótkim wahaniu wyraził zgodę na zwerbowanie kilku doświadczonych lotników amerykańskich, w związku z czym Cooper wrócił na początku lipca 1919 roku do Paryża. Spotkał tam wybierającego się właśnie do Polski majora Cedrika Fauntleroya, którego namówił do swojej idei i wspólnie zbrali dalszych lotników amerykańskich gotowych do służby w Polsce. W połowie września 1919 roku grupa ośmiu amerykańskich lotników przybyła do Polski. Zostali przydzieleni do 7. Eskadry Myśliwskiej, stacjonującej na lotnisku na Lewandówce pod Lwowem. Od grudnia 1919 roku Eskadra przyjęła nazwę 7. Eska-

dry Myśliwskiej im. Tadeusza Kościuszki. Cooper został zastępcą dowódcy eskadry, mjr Fauntleroya oraz dowodził jedną z jej dwóch grup, grupą Pułaski.

W kwietniu 1920 eskadra wkroczyła do walki na froncie polsko-bolszewickim, przebazowując do miasta Połonne, a następnie do Berdyczowa i Białej Cerkwi. Uczestniczyła ona w natarciu polskim na Kijów. Cooper wraz z innymi pilotami latał aktywnie na rozpoznanie i zwalczanie oddziałów 1. Armii Konnej, ostrzeliwując jej oddziały z karabinów maszynowych i obrzucając granatami. W połowie maja klucz trzech samolotów pod dowództwem Coopera został przejściowo wydzielony do osłony jednostek bombowych operujących z Kijowa przeciw żegludze na Dnieprze. Podczas wycofywania się sił polskich pod naciskiem ofensywy radzieckiej eskadra w dalszym ciągu była intensywnie wykorzystywana. Podczas startu w Berdyczowie samoloty Coopera i Crawforda zostały uszkodzone przez kawalerię Budionnego, lecz zdołali oni uciec pieszo spod bezpośredniego zagrożenia. Pod koniec czerwca Cooper został dowódcą eskadry skierowanej ponownie do Lwowa.

13 lipca 1920 samolot Coopera został zestrzelony przez bolszewików i wylądował przymusowo za linią wroga. Został uznany w Polsce za za-

ginionego, w rzeczywistości jednak trafił do niewoli, gdzie po nieudanej próbie ucieczki został skierowany do oddziału oczyszczającego tory kolejowe pod Moskwą. Przy pomocy dwóch innych polskich jeńców udało mu się uciec i po przejściu 700 kilometrów dotrzeć w kwietniu 1921 roku na Łotwę, następnie do Polski.

Po zakończeniu wojny Cooper powrócił do Stanów Zjednoczonych, gdzie ponownie pracował jako dziennikarz, jednocześnie z zamiłowania podróżował po mało uczęszczanych miejscach świata. Stał się dokumentalistą i producentem filmowym w Hollywood. Zainspirowany życiem goryli napisał scenariusz i stał się współreżyserem filmu King Kong z 1933 roku, który odniósł ogromny sukces. Łączne wpływy z jego wyświetlania wyniosły 1,8 mln dolarów. Co ciekawe Cooper sam zagrał w filmie, pilotując samolot atakujący wielką małpę.

W 1934 pismo „Fortune” uznało Coopera za jedną z najważniejszych osób w Hollywood. W 1952 roku otrzymał Oscara za twórczy wkład do sztuki filmowej. Zasługi dla filmu zapewniły mu honorowe miejsce w słynnej Alei Gwiazd w Hollywood. Zarobione w przemyśle filmowym pieniądze inwestował w przemysł lotniczy – m.in. w latach 1930-1932 był dyrektorem linii lotniczych Pan Am.

Opr. (Szyw), fot. internet

XX wiek

Psia terapia

Wielu Polaków uwielbia oglądać film „Znachor”. W filmie tytułowy znachor był jednak lekarzem, który stracił pamięć, natomiast przed wojną słowo znachor nie zawsze kojarzyło się dobrze. Było mnóstwo oszustów i szarlatanów, których praktyki były nie do wyobrażenia. Jeden z nich działał w 1937 roku w Dobrzyniu nad Drwęcą i leczył... śliną wściekłego psa.

W Dobrzyniu przy ul. Stodólnej mieszkała Stanisława Czyżyk wraz z półtora letnią córką Marysią. Dziewczynka poparzyła sobie rękę. Rana była bardzo dokuczliwa. Zamiast skorzystać z opieki lekarskiej, rodzina po-

stanowiła sprowadzić innego „uzdrowiciela”. Ranę Marysi polizać miał pies. Miało to rzekomo wyleczyć dziecko. Całe szczęście pies okazał się mądrzejszy od ludzi i nie polizał rany. Dorosli zaczęli więc kłaść na rękę dziecka

kawałki mięsa, by zachęcić psa do polizania. Wówczas czworonóg skusił się i ranę polizał. Nieszczęśliwie kilka dni później pies zdechł na wściekliznę. Dziecko musiało przejść bolesną terapię zastrzykami. Sprawą zajęła się policja i stąd znamy dziś jej szczegóły. Sąd skazał obecnych przy „terapii” dorosłych na kary krótkotrwałego więzienia lub grzywny.

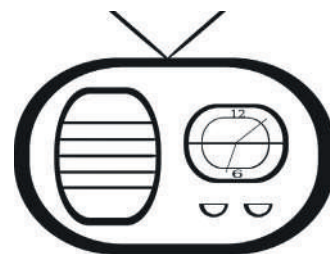
Jakie jeszcze były przykłady znachorskich metod? W przedwojennej Polsce znana była sprawa pewnego chłopca, którego odmrożenia znachor leczył, okładając ranę ciepłym gnojem. Inny przypadek to leczenie gruźlicy kręgosłupa masażami. Rozmasowanie powodowało rozsiewanie choroby na dalsze części organizmu.

(pw)

XX wiek

Radiowe wioski

96% polskich gospodarstw domowych posiada telewizor. To piękny wynik. Przed wojną bywało, że na całą wioskę przypadało ledwie kilka odbiorników radiowych. Były jednak wioski, gdzie radio posiadał każdy.



Chełmca Mała i Wichowo w powiecie lipnowskim były białymi krukami na mapie przedwojennej Polski. W Chełmicy w każdym gospodarstwie

był radioodbiornik. W Wichowie było ich 76, co było i tak niesamowitym wyczynem. W tej drugiej wsi dofinansowanie zakupu radia udzielała gmina, miejscowi działacze społeczni oraz Komitet Radiofonizacji Kraju. W czasie, o którym mówimy, na 34 miliony obywateli Polski (8 milionów rodzin) w zaledwie 800 tys. domów obecny był radioodbiornik.

(pw), fot. ilustracyjne

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Kupie / sprzedam

Sprzedam samochód VW Touareg 2007 r., Honda Jazz 2003 r., VW Transporter 1,9 TDI, tel. 601 319 627

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Keśicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawronscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Młeczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detali, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skepe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 217.536,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m, cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi oraz sprzęt rolniczy tel. 517 352 815

Sprzedam działki 10 arów z warunkami zabudowy, Radomin, 100 m od szosy, tel. 785 507 802

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,38ha wraz z domem i budynkami gospodarczymi, tel. 798 624 634

Sprzedam mieszkanie o pow. 47 m2, na os. A. Krajowej w Lipnie. Lokal znajduje się na pierwszym piętrze i składa się z 2 pokoi, widnej kuchni i łazienki. Więcej informacji pod nr tel. 603 590 360.

Sprzedam mieszkanie 48 m2, 3 pokoje z balkonem w Wąbrzeźnie, ul Grudziądzka 34/34, IV p, tel. 502 526 206

Tanio sprzedam siedlisko po gospodarstwie 4789 m2 oraz działkę rolniczą - budowlaną 3101 m2. Sitno 57. tel. 531 385 162

Praca

Pracownik Produkcyjny Działu Mambran. Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Alpha Dam Sp. z o.o., 87-207 Dębowa Łąka, e-mail: info@alphadam.com tel. 56 646 2007

Salon Firan „ FIRANEX „ ZATRUDNI KRAWCOWĄ, Płaca od 2600 do 3500 brutto, tel. 516 126 855

Rolnictwo

Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, mały przymow, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulska, tel. 501 291 755

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Sprzedam srutownik, duże piaskowe kamienie, 250zł tel. 600 588 548

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpio-watych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedaż kurek odchowanych kolorowych, dostawa gratis, tel. 503 508 148

Atrakcyjne ceny! skup bydła, odbiór z gospodarstwa, tel. 509 861 582

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowsy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Usługi

Auto handel/komisj

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-autasprawkadzaneNiemiec,komis.trans-port,Brodnica,ul.Sikorskiego4,tel.660466986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piśsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, ekoszamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Płonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

**GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275**

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakożystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Rynek 22, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Mojnyie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wroclki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnwska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału



Skład opału, ul. Tischnera 2, Wąbrzeźno, tel. 530 801 601

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałowy Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglropol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Skład Opału Budowlana 1 Wąbrzeźno, tel. 534 219 900

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Blacha od ręki!

tel. 516 836 355

Tanie Dachy

sprzedaż - pomiar - montaż

Dachy • Rynny • Akcesoria

Garaże • Okna

Obróbki blacharskie

Stacja kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczynski, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawronscy, Rypin, ul. Mieczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wroclki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wroclki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kielkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszynek, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

ZAKŁAD POGRZEBOWY „HADES”

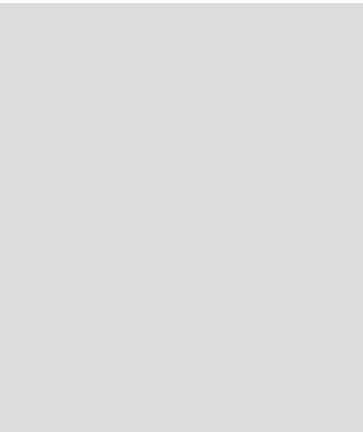
Krzysztof Czerwiński

ul. Kopernika 13 WĄBRZEŻNO

Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez CAŁĄ DOBĘ

tel. 605 767 495

www.hades-wabrzezno.manifo.com



REKLAMA

Działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem i zezwoleniem na budowę sprzedam.

Parter przeznaczony na działalność, 1 i 2 piętro mieszkania.

Na działce en.el, gaz, woda, kanalizacja.

Tel 506 141 913

NAJLEPSZE POŻYCZKI

z dowozem do domu, nawet w 10 minut!!!

od 500 zł do 10.000 zł

EKSPRESOWA DECYZJA, MINIMUM FORMALNOŚCI, DYSKRECJA I ZAUFANIE Z INVEST FINANCE

ZADZWOŃ!!! 511-044-117

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG FINANSOWYCH INVEST FINANCE SP. Z O. O. WZGÓRZE WODOCIĄGOWE 20, 89-100 NAKŁO NAD NOTECIĄ NIP 558-186-39-39; REGON 363879643

MUKOWISCYDOZA

Ciężka, genetyczna choroba, która wyniszcza organizm

Proszę, przekaz Twój 1% podatku Polskiemu Towarzystwu Walki z Mukowiscydozą. Organizacji, która pomaga 1300 chorym w całej Polsce

Twój 1% podatku to pomoc w finansowaniu leków i rehabilitacji oraz szansa na dłuższe i lepsze życie chorych na mukowiscydozę

Wpisz w swojej deklaracji: Numer KRS 000064892 Cel szczegółowy 1% 495/85/11 Marta Pokrętowska

dombud rp

przyjedź i sprawdź nas!



Ul. Szosa Rypińska 26

87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)

Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja: 87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22 tel. 662 061 331 e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny: Andrzej Korpalski tel. 535 170 961 a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń: tel. 608 688 587 e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy: tel. 662 061 331

Wydawca: WPR Sp. z o.o. 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20 (Nakład WPR 5000 egz.)

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o. 02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Walentynki w podstawówkach

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Piątek 14 lutego upłynął w szkołach w kolorach czerwieni symbolizującej miłość, a przynajmniej sympatię i pozytywne walentynkowe odczucia



W SP w Dębowej Łące samorząd uczniowski jak co roku zorganizował pocztę walentynkową. Pod koniec dnia „listonoszki” z klasy piątej posegregowały listy i doręczyły adresatom. Na korytarzu stała fotobudka, w której każdy mógł zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. W przerwach między lekcjami rozbrzmiewała muzyka.

Jak podaje Karolina Stawożyńska: – Na korytarzu rozwieszono plakat symbolizujący przy-

jaźń i wszyscy chętni mogli na nim wpisywać dobre życzenia dla innych. Uczniowie z samorządu proponowali koleżeństwu wróżbę z sercem, dzięki której można było poznać imię przyszłej sympatii. Słodkim akcentem dnia były lizaki, oczywiście w kształcie serca.

Nie inaczej było w SP w Wielkich Radowiskach. Czerwony kolor także był dominujący. Walentynkową pocztą zajęły się „amorki”. W czasie przerw działała loteria,

był słodki poczęstunek i owoce, wypieki w kształcie serduszek i nie tylko. Akcja wplatania kolorowych warkoczyków we włosy chętnych uczennic też była atrakcją. – Organizacja święta nie tylko miłości, ale przede wszystkim koleżeństwa, przyjaźni i życzliwości była zasługą Marty Krupki, opiekunki samorządu uczniowskiego – poinformowała nauczycielka Jolanta Seweryńska.

B. Walas, fot. M. Michalska



Wąbrzeźno

Savoir vivre dla najmłodszych

7 marca w Wąbrzeskim Domu Kultury odbędzie się kolejny wykład Uniwersytetu Dziecięcego. Tym razem spotkanie zostanie poświęcone kulturze zachowania się przy stole. Dr Joanna Modrzyńska przygotowała prelekcję pt. „Nakrycie stołu i używanie sztućców – o czym należy pamiętać i jakich błędów nie popełniać?”. Uczestnicy będą mogli ponadto zdobytą wiedzę zastosować w praktyce.

Jak podkreślają organizatorzy, podczas wykładu odbędą się również krótkie warsztaty, dotyczące etykiety kulturalnego i prawidłowego zachowania się przy stole. – Postępowanie zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami jest jednym z wyznaczników kultury osobistej człowieka. Dzięki wykładowi uczestnicy będą mieli okazję zapoznać się z nimi w szczegółowy

sposób – mówi Dorota Otremba.

Młodzi studenci mogą odwiedzić dom kultury o godzinie 10:00 lub 11:00, według ustalonych wcześniej grup. – Rodzice dzieci wpisanych w poczet studentów będą informowani o kolejnych wykładach poprzez sms-y, wysłane na numer telefonu podany w oświadczeniu. W przypadku zmiany numeru prosimy

o kontakt z WDK – dodaje Dorota Otremba.

Partnerem merytorycznym projektu jest Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich z siedzibą w Bydgoszczy. Bliższych informacji udziela Katarzyna Polkowska – Dział Animacji Kultury WDK, tel. 566881727, wew. 24.

(oprac. krzan)

**WĄBRZESKI UNIWERSYTET
DZIECIĘCY
ZAPRASZA NA WYKŁAD
dr Joanny Modrzyńskiej
„Nakrycie stołu i używanie
sztućców - o czym należy pamiętać
i jakich błędów nie popełniać?”**

07.03.2020r.
I GRUPA GODZ. 10.00
II GRUPA GODZ. 11.00
Wąbrzeski Dom Kultury

 Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy
im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy 

Patriotyczne postawy młodzieży

WĄBRZEŹNO ▶ 19 lutego w Wąbrzeskim Domu Kultury uczniowie Szkoły Podstawowej w Plemiętach zaprezentowali widowisko teatralne o tematyce niepodległościowej pt. „Pisk Białego Orła”. Na widowni zasiedli m.in. uczniowie wąbrzeskiej „dwójki”.



– Mielismy okazję obejrzeć spektakl przygotowany przez Dzieci Teatr Szkolny, działający przy Szkole Podstawowej w Plemiętach (gmina Gruta) – relacjonują uczniowie klasy 7 c z „dwójki”. – Tematyka przedstawienia dotyczyła setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i w symboliczny sposób obrazowała starania pokoleń Polaków o zachowanie tożsamości narodowej – mówią młodzi miłośnicy teatru.

Jak relacjonują uczniowie SP 2, widowisko miało charakter słowno-muzyczny. Młodzi aktorzy, przebrani w kostiumy nawiązujące

do epoki, śpiewali pieśni patriotyczne, odwołujące się do różnych ważnych wydarzeń historycznych, np. powstania Legionów Polskich we Włoszech czy Legionów Piłsudskiego.

– Centralną przestrzeń sceny zajmował stół, przy którym toczyły się rozmowy o walkach i poświęceniu dla ojczyzny. W ciekawy sposób pokazano upadek Polski, wykorzystując symbolikę polskiego godła – białego orła i czarnych orłów trzech naszych zaborców: Austrii, Prus i Rosji. Najeźdźcy najpierw pozabawiają ptaka piór, ale pod koniec spektaklu zostają pokonani przez

legionistów w szarych mundurach. Orzeł odzyskuje siłę dzięki różnym działaniom, np. tworzeniu narodowej literatury, podtrzymywaniu ducha polskości wśród prostych ludzi w ludowych pieśniach – opisują siódmoklasiści.

Dzieci ze szkoły w Plemiętach wraz ze swoimi opiekunami: Dorotą Kruszczyńską i ks. Markiem Wisieckim starannie i z twórczą inwencją przygotowały ważne przedstawienie. Jak informuje dyrektor SP w Plemiętach Justyna Świdzicka, uczniowie sami stworzyli oryginalny scenariusz i choreografię spektaklu. – Przy wsparciu lokalnych władz oraz społeczności wspólnie przygotowali scenografię, przepiękne kostiumy i ciekawą oprawę muzyczną – wyjaśnia Justyna Świdzicka.

– Choć szkoła w Plemiętach jest niewielka, to mogliśmy już po raz kolejny podziwiać interesujące występy naszych rówieśników. Sądzymy, że ich teatralna pasja nie pozwoli nam długo czekać na kolejne przedstawienie – podsumowują siódmoklasiści z SP 2.

(krzan)

Fot. (nadesłane)



Wąbrzeźno

W cygańskim stylu

Dzień św. Walentego w stylu cygańskim obchodzono w Warsztatach Terapii Zajęciowej w Wąbrzeźnie.



14 lutego był dobrym początkiem na start weekendu i idealną okazją na spędzenie czasu w towarzystwie Lizy – znanej wokalistki pochodzącej z rodziny romskich artystów. Zaskakująca niespodzianka, czyli walentynkowo-karnawałowy bal w stylu cygańskim czekał na uczestni-

ków WTZ.

Bajkowe cygańskie stroje, porywające rytmy muzyki, cudowne wykonanie piosenek romskich pobudziły wszystkich do zabawy tanecznej. Czar zabawy w klimacie cygańskim wprowadził wszystkich w niepowtarzalny nastrój. Atmosfera była

wesoła, muzyczna i roztańczeniowa. – Dziękujemy Pani Lizie za wspaniały koncert prezentujący muzykę i piosenki kultury cygańskiej. Mamy nadzieję, że jeszcze będziemy mieli okazję na kolejne spotkanie – podsumowują uczestnicy WTZ Wąbrzeźno.

(red), fot. WTZ



Medale w Chełmnie

SPORTY WALKI ➤ 22.02.2020 w Chełmnie odbyły się Mistrzostwa Województwa Kujawsko Pomorskiego w walkach kumite



Maksymilian Sypek - II miejsce

W zawodach wystartowało 134 zawodników z klubów województwa kujawsko-pomorskiego zrzeszonych w Polskiej Federacji Kyokushin Karate. Wąbrzeski Klub Sportów i Sztuk Walki reprezentowało na tych zawodach siedmiu zawodników, którzy w większości stanęli na podium.

Oto miejsca naszych reprezentantów: Maksymilian Sypek – II miejsce w kategorii 11-12 lat,

- 37 kg; Daniel Huzior – II miejsce w kategorii 15-16 lat, + 65 kg; Blanka Kamińska – II miejsce w kategorii 11-12 lat, - 40 kg; Karol Sipak – III miejsce w kategorii 13-14 lat, + 55 kg; Nadia Markuszewska – IV miejsce w kategorii 13-14 lat, - 50 kg. Marcelina Rytel oraz Dominik Jaroszewski nie zajęli miejsc na podium mimo dobrych walk.

Wąbrzeski klub jako sędzio-

wie reprezentowali sensei Janusz Drywa – IV dan oraz Anita Matura – I dan. – Dziękujemy opiekunom drużyny oraz rodzicom za doping i wsparcie. Udział w zawodach był możliwy dzięki środkom z Urzędu Miasta w Wąbrzeźnie, przeznaczonych dla organizacji pozarządowych na realizację zadań publicznych – mówi Janusz Drywa.

(ak), fot. nadesłane



Drużyna Klubu z Wąbrzeźna



Drużyna Klubu Wąbrzeźna przed zawodami



Zawodnicy

Brydź sportowy

Brydżowa sobota

22 lutego odbył się w Wąbrzeskim Domu Kultury turniej brydżowy. Był to jeden z dziesięciu zaplanowanych turniejów, mających na celu wyłonienie najlepszych brydżystów naszego miasta, uczestniczących w tym cyklu rozgrywek.



Prezes Wąbrzeskiego Klubu Brydżowego Marek Niemir usprawiedliwia udział tylko 6 par sezonem grypowym i podkreśla udział Krzysztofa Dzierżaka z Torunia, który będzie kandydował do funkcji prezesa Kujawsko-Pomorskiego Związku Brydża Sportowego.

Jak sam kandydat mówi: – Potwierdzam swoje zgłoszenie na prezesa i zamierzam spowodować, że tzw. „kocioł toruński” będzie stanowić przeciwwagę dla swojego bydgoskiego odpowiednika. Mam wieloletnie doświadczenie w przygotowywaniu i realizacji imprez, zdobywaniu sponsorów poprzez pracę w toruńskim stowarzyszeniu „Centrum Planowania Przyszłość”. Jest to organizacja

użytku publicznego zajmująca się głównie przygotowaniem wydarzeń związanych z kajakarstwem i brydżem właśnie – twierdzi Dzierżak.

Walne zebranie i wybór nowego prezesa odbędzie się 25 marca br. Natomiast 21 marca 2020 r. Oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego w Grudziądzu (ul. Chełmińska 104) organizuje XX Mistrzostwa Kujawsko-Pomorskiego Okręgu ZNP w Brydżu Sportowym w swojej siedzibie. Zgłoszenia do 7 marca br.

Na fot.: przygotowanie turnieju od strony technicznej, kandydat na prezesa Krzysztof Dzierżak.

Tekst i fot. (B. Walas)

Piłka nożna

Derby dla Unii

W sobotę Unia Wąbrzeźno rozegrała sparingowe derby powiatu wąbrzeskiego ze Zrywem Książki. Po jednostronnym spotkaniu Unia pokonała swoich rywali 9:2.

Pojedynek rozpoczął się bardzo dobrze dla wąbrzeskiej drużyny. W 3. minucie Szymon Marszałek oddał z pozoru niegroźny strzał z dystansu i po niepewnej interwencji Adriana Drapiewskiego piłka wpadła do siatki. Przez kolejne minuty unicy kontrolowali przebieg spotkania, jednak nie stwarzali poważnego zagrożenia pod bramką Zrywu. W 24. minucie piłkarze z Książek wykorzystali nieco senną grę wąbrzeźnian i doprowadzili do remisu. Byli zawodnik Unii, Wojciech Leis, przedarł się lewym skrzydłem i dograł do Adriana Domachowskiego, który z bliskiej odległości pokonał Marcina Grodzickiego. Strata gola podziałała na unitów mobilizująco. W 36. minucie ponowne prowadzenie dał Unii Jakub Godlewski, a trzy minuty później wynik podwyższył Paweł Mazurowski.

Tuż po przerwie kapitan wąbrzeskiej drużyny jeszcze raz wpisał się na listę strzelców, skutecznie egzekwując rzut karny. W 55. minucie Wojciech Leis zdobył drugą bramkę dla Zrywu, jednak chwilę później Unia odpowiedziała trafie-

niami Szymona Marszałka i Jakuba Godlewskiego. Po stracie szóstego gola piłkarze z Książek kompletnie opadli z sił i kolejne bramki dla Unii były już kwestią czasu. W 73. minucie pierwszego gola w drużynie seniorów zdobył Jakub Mrocza, występujący na co dzień w juniorach młodszych, a tuż przed końcem spotkania rywali dobili Jakuba Godlewskiego i Szymona Kołodziejczaka.

Unia Wąbrzeźno – Zryw Książki 9:2 (3:1)

Bramki: 1:0 S. Marszałek (3'), 1:1 A. Domachowski (24'), 2:1 J. Godlewski (36'), 3:1 P. Mazurowski (39'), 4:1 P. Mazurowski (49'-karny), 4:2 W. Leis (55'), 5:2 S. Marszałek (57'), 6:2 J. Godlewski (58'), 7:2 J. Mrocza (73'), 8:2 J. Godlewski (85'), 9:2 S. Kołodziejczak (89')

Unia: M. Grodzicki – B. Lewandowski, M. Niedbała, S. Kołodziejczak, B. Drewnik – O. Chojnacki, F. Ciechacki, B. Rojek, J. Godlewski, F. Chojnacki – S. Marszałek. Na zmianę wchodził: P. Adamczyk – D. Hancyk, P. Mazurowski, A. Maciejewski, J. Mrocza.

(ak) za mks-unia.eu